

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Grażyna Łazowska
Protokolant:	Korneliusz Jakimowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2014 r. w Gliwicach

sprawy T. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale M. B., J. C., D. G., M. J. (1)

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia

na skutek odwołania T. K. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 29.10.2012r. nr (...)

z dnia 29.11.2012r. nr (...)

z dnia 29.11.2012r. nr (...)

z dnia 29.10.2012r. nr (...)

z dnia 27.08.2013r. nr (...)

z dnia 27.08.2013r. nr (...)

1) oddala odwołania od decyzji z dnia 29.10.2012r. nr (...);

z dnia 29.11.2012r. nr (...); z dnia 27.08.2013r.

nr (...); z dnia 27.08.2013r. nr (...),

2) umarza postępowanie z odwołania od decyzji z dnia 29.10.2012r.

nr (...) co do okresu od 1 kwietnia 2009r. do 30 kwietnia 2009r.,

3) umarza postępowanie z odwołania od decyzji z dnia 29.11.2012r.

nr (...) co do okresu od 19 października 2009r. do 25 października 2009r.,

4) oddala w pozostałym zakresie odwołania od decyzji z dnia 29.10.2012r.

nr (...) oraz z dnia 29.11.2012r. nr (...).

(-) SSR del. Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 74/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że zainteresowane:

J. C. - decyzja z 29. 10. 2012 r.,

G. D. - decyzja z dnia 29.11.2012 r.,

M. B. - decyzja z dnia 29.10.2012r.,

M. J. (2) - decyzja z dnia 29.11.2012 r.,

jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów zlecenia u odwołującego płatnika składek C.K.M.I.D. (...) T. K. (2) podlegają: obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu za okresy wskazane w decyzjach.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że odwołujący zawierał z zainteresowanymi umowy o dzieło, noszące znamiona umowy zlecenia, co skutkuje objęciem zainteresowanych obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi.

W odwołaniach od powyższych decyzji, płatnik wniósł o ich zmianę poprzez orzeczenie, iż zainteresowane z tytułu zawartych umów o dzieło nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż w związku z prowadzoną działalnością zawierał z nauczycielami umowy o dzieło, na mocy których zobowiązywali się do przygotowywania i wygłoszenia cyklu wykładów zgodnie z przepisami prawa oświatowego, a następnie przeprowadzenia prac zaliczeniowych i egzaminów. Wskazywanie w umowie okresu miesięcznego jej wykonania związane było z przyjętą zasadą odbioru dzieła w częściach, zgodnych z terminami wykładów. Natomiast zgodnym zamiarem stron było, aby przedmiot umowy o dzieło obejmował okres semestru lub roku szkolnego i na taki okres wykonawca przygotowywał program nauczania.

ZUS wniósł o oddalenie odwołań podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonych decyzjach. Dodatkowo wskazał, że spór w niniejszej sprawie dotyczy kwalifikacji prawnej umów zawartych między odwołującym a zainteresowanymi. W ocenie organu rentowego stanowisko odwołującego jest wynikiem niewłaściwej interpretacji przepisów prawa.

Zainteresowane nie wskazały do czyjego stanowiska w sprawie się przychylają.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołujący w ramach Centrum (...) prowadzi prywatne licea ogólnokształcące oraz prywatne szkoły policealne na terenie całego kraju. W ramach liceum oferuje ukończenie szkoły średniej i podejście do egzaminu maturalnego. Wykładowcy byli zatrudniani na podstawie umów o dzieło na okresy kilku - kilkunastodniowe, których przedmiotem było przygotowanie wykładu, opracowanie materiału i sam wykład. Wielokrotnie zawierane umowy dotyczyły tego samego rodzaju czynności. Wynagrodzenie za pracę było ustalane za godzinę lekcyjną, a w umowach zapisywano, że za godzinę. Stopień zdawalności słuchaczy nie miał wpływu na wynagrodzenie nauczyciela.

Nauczyciele samodzielnie opracowywali swoje wykłady, przy czym byli związani ramami programowymi ustalonymi dla danego przedmiotu

Odwołujący nigdy nie uczestniczył w wykładach wygłaszanych przez zatrudnianych nauczycieli. Miał możliwość sprawdzenia, czy dany wykład został wygłoszony w oparciu o zapisy w dziennikach lekcyjnych.

Zainteresowana M. B. w okresie objętym skarżoną decyzją zawarła 3 umowy o dzieło, których przedmiotem były wykłady z podstaw przedsiębiorczości.

Zainteresowana J. C. w okresie objętym skarżoną decyzją zawarła 1 umowę o dzieło, której przedmiotem były wykłady z języka niemieckiego.

Zainteresowana D. G. w okresie objętym skarżoną decyzją zawarła 1 umowę o dzieło, której przedmiotem były wykłady z chemii.

Zainteresowana M. J. (2) w okresie objętym skarżoną decyzją zawarła 2 umowy o dzieło, których przedmiotem były wykłady z języka angielskiego.

W umowach ustalono, że odbiór dzieła nastąpi w siedzibie szkoły, a w postanowieniach szczegółowych, że zainteresowane zobowiązują się wykonać dzieło i dołączyć program nauczania do umowy. Integralną częścią umów o dzieło były wypełnione rachunki za ich wykonanie.

W okresach tych zainteresowane J. C. oraz D. G. nie miały innego tytułu ubezpieczenia.

M. B. w okresie od 1.04.2009 r. do 30.04.2009 r., oraz M. J. (2) w okresie od 19.10.2009 r. do 25.10.2009 r. dysponowały innymi niż umowa zlecenia tytułami ubezpieczeń.

Zainteresowane samodzielnie przygotowywały wykłady, kierując się programem ramowym z danego przedmiotu. Nie ustalały terminów wykładów, otrzymały gotowy plan zajęć od dyrektora szkoły. Zawierając umowy miały nadzieję, że będą zawierane kolejne ale nikt im tego nie obiecywał. Ich zadaniem było przygotowanie słuchaczy do matury lub ukończenia liceum. Prowadziły dziennik zajęć w którym wpisywały tematy wykładów, odnotowywały obecność słuchaczy i wpisywały oceny. Do ich obowiązków należało sprawdzanie wiedzy słuchaczy, w tym celu przygotowywały i sprawdzały prace kontrolne, semestralne, odpytywały słuchaczy, przeprowadzały egzaminy. Zainteresowane brały udział w radach pedagogicznych.

Nikt nie kontrolował zainteresowanych w trakcie zajęć i nie udzielał wskázówek ani poleceń odnośnie wykładów. Zainteresowane otrzymywały wynagrodzenie tylko za przeprowadzone godziny wykładu. Za wychowawstwo w klasach przysługiwało dodatkowe wynagrodzenie.

W okresie od 14.07.2011r. do 21.06.2012r. organ rentowy przeprowadził kontrolę u odwołującego. Kontrolą objęto okres od stycznia 2008 r. do grudnia 2010 r. a jej przedmiotem było ustalenie prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek i wpłat, do pobierania których zobowiązany jest wyżej wymieniony organ rentowy oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego.

W następstwie przeprowadzonego postępowania organ rentowy wydał zaskarżone decyzje.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie: akt Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w tym akt kontroli, zeznań zainteresowanych, umów o dzieło zawartych przez zainteresowane z odwołującym.

Odwołujący nie kwestionował ustaleń organu rentowego, a jedynie jego interpretację przepisów.

Sąd ocenił zebrany materiał dowodowy jako kompletny i spójny, a poprzez to mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 477¹³ zmiana przez organ rentowy zaskarżonej decyzji przed rozstrzygnięciem sprawy przez sąd – przez wydanie decyzji uwzględniającej w całości lub w części żądanie strony – powoduje umorzenie postępowania w całości lub w części. Poza tym zmiana lub wykonanie decyzji nie ma wpływu na bieg sprawy.

Organ rentowy wydał w stosunku do zainteresowanych M. B., M. J. (2), D. G. i J. C. decyzje, ustalające obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzjach.

W późniejszym okresie organ rentowy zmienił swoje rozstrzygnięcia wydając nowe decyzje w stosunku do dwóch zainteresowanych stwierdzając, że M. B. w okresie od 1.04.2009 r. do 30.04.2009 r. oraz M. J. (2) w okresie od 19.10.2009 r. do 25.10.2009 r. nie podlegały obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika składek tj. T. K. (1). W związku z tym, że odwołanie skarżącego kwestionuje zarówno pierwsze chronologicznie decyzje wydane w stosunku do M. B. oraz M. J. (2), a także decyzje je zmieniające, w których organ rentowy uwzględnił część okresu spornego, a zatem w części rozstrzygnął sprawę zgodnie z żądaniem skarżącego, to dalsze prowadzenie postępowania odwoławczego w tym zakresie stało się bezprzedmiotowe. Z uwagi na powyższe Sąd umorzył postępowanie odwoławcze w części dotyczącej okresów uwzględnionych przez organ rentowy w decyzjach zmieniających, orzekając jak w punkcie 2 i 3 sentencji wyroku. W zakresie nieobjętym umorzeniem Sąd oddalił odwołanie, co wynika z punktu 4 sentencji wyroku. Sąd oddalił również w całości odwołanie od wspomnianych decyzji zmieniających, jak i decyzji wydanych w stosunku do D. G. i J. C., jak wskazano w punkcie 1 sentencji wyroku.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2009, nr 205, poz. 1585) do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Po myśli natomiast art. 83 ustawy ZUS wydaje decyzje w zakresie indywidualnych spraw w szczególności dotyczących zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i przebiegu ubezpieczenia.

Organ rentowy posiada więc kompetencję do badania charakteru i do oceny prawnej umów stanowiących tytuł do zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i może wydawać decyzje w tym przedmiocie.

W okresie objętym skarżoną decyzją odwołujący zawarł z zainteresowanymi umowy określone jako umowy o dzieło. Osoby wykonujące dzieło nie podlegają ubezpieczeniom społecznym.

Zgodnie z art. 6 ust.1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia podlegają obowiązkowi ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, zaś stosownie do treści art. 12 tej ustawy również do ubezpieczenia wypadkowego.

Obowiązek ubezpieczenia zgodnie z art. 13 pkt 2 trwa od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy umowy łączące zainteresowane i odwołującego były umowami o dzieło, czy też miały charakter umów zlecenia. Podstawowe znaczenie miały tu okoliczności faktyczne w postaci rodzaju czynności wykonywanych przez zainteresowane na rzecz odwołującego.

Co do zasady strony mają pełną swobodę w zakresie kształtowania treści łączącego je stosunku zobowiązaniowego (tzw. zasady swobody umów) - z tym, że treść ani cel stosunku prawnego nie mogą sprzeciwiać się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego - art. 353¹ k.c.

Umowa o dzieło należy do kategorii tzw. umów rezultatu i zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Do skutecznego zawarcia umowy o dzieło nie jest wymagane wydanie przyjmującemu zamówienie jakiegokolwiek rzeczy,

na przykład materiałów potrzebnych do wykonania dzieła. Samo dzieło może mieć charakter materialny jak i niematerialny (np. wygłoszenie wykładu). Dzieło winno być konkretne i być indywidualnie oznaczone. Istotą umowy o dzieło jest więc osiągnięcie określonego przez strony, zindywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych.

Umowa zlecenia jest jedną z tzw. umów starannego działania. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie (art. 734 k.c.). Zgodnie zaś z art. 750 k.c., do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. To odesłanie oznacza, iż umowa zlecenia jest umową, którą należy interpretować szeroko przy ocenie jakiego rodzaju umowa łączy strony stosunku cywilnego. Odesłanie to znajduje zastosowanie wówczas, gdy przedmiotem umowy jest dokonywanie czynności faktycznych, a umowa nie jest unormowana w przepisach dotyczących innych umów nazwanych jak umowy o dzieło, agencyjnej, komisji itp. Choć umowy te zakładają dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca – w razie niezrealizowania celu umowy – nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje konkretnego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia – nie wynik zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. elementem przedmiotowo istotnym.

W razie sporu co do rodzaju zawartej umowy cywilnoprawnej zastosowanie znajdują dyrektywy interpretacyjne zawarte w art. 65 § 2 kc, zgodnie z którym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. O materialno-prawnym charakterze kontraktu nie decyduje nazwa nadana mu przez strony, lecz treść czynności cywilnoprawnej, na którą składają się prawa i obowiązki stron umowy, czyli sposób wykonywania danej umowy w praktyce.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, ustalonego stanu faktycznego, w tym przede wszystkim sposobu wykonania umów łączących zainteresowane z odwołującym, stwierdzić należy, że umowy te należy zakwalifikować do umów starannego działania a nie umów rezultatu.

Nie budzi wątpliwości, że przedmiotem umowy o dzieło może być wygłoszenie wykładu, jednakże w ramach zawartych umów aktywność zainteresowanych nie sprowadzała się do wygłoszenia autorskiego wykładu, lecz była powiązana z szeregiem innych czynności do których wykonania były zobowiązane tj. prowadzenia zajęć lekcyjnych, wypełniania dziennika zajęć, przygotowywania tematów prac kontrolnych, pytań egzaminu ustnego, przeprowadzania tego egzaminu, sprawdzania prac kontrolnych (i za ich pomocą poziomu przyswojenia materiału przez słuchaczy) czy też uczestnictwa w spotkaniach w radach pedagogicznych. Ich celem było przygotowania słuchaczy do egzaminu maturalnego. Okoliczność, że czynności te były objęte zakresem umów potwierdza pisemne stanowisk odwołującego, przesłuchanie zainteresowanych, jak również ustalenia protokołu kontroli.

Taki sposób realizacji zawartych umów świadczy zdaniem Sądu, że ich celem było kształcenie słuchaczy, a nie działanie zmierzające do wytworzenia konkretnego, ściśle zindywidualizowanego dzieła. W konsekwencji przyjąć należy, że zawarte przez zainteresowane i odwołującego umowy noszą cechy umów o świadczenie usług w rozumieniu przepisu art. 750 k.c., do których odpowiednie zastosowanie mają umowy zlecenia.

Nie można pominąć również okoliczności, że „zgodnym zamiarem stron zawartych umów było aby przedmiot umowy o dzieło obejmował okres semestru lub roku szkolnego, z czym powiązany był program nauczania przygotowywanych przez wykonawcę”, a „zawieranie ich w okresach miesięcznych miało na celu ułatwienie rozliczania się z wykładowcami” (tak pisze skarżący w odwołaniu k.4). Powyższe oznacza zamiar stałej współpracy stron umów, podczas gdy co do zasady umowy o dzieło oznaczają współpracę stron o charakterze incydentalnym.

Przedmiotem zawartych umów było świadczenie przez zainteresowane określonych usług na rzecz działalności gospodarczej prowadzonej przez odwołującego. Czynności wykonywane przez zainteresowane miały być wykonywane z należytą starannością. W odróżnieniu od umowy zlecenia umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienia doprowadziły do konkretnego, w przyszłości, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa zlecenia nie

akcentuje tego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia, lecz starania w celu osiągnięcia wyniku są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia tj. przedmiotowo istotnym. O tym, czy umowa została zrealizowana, decyduje w tym przypadku nie jakiś konkretny jej rezultat, ale odpowiednie wykonywanie działań.

Zdaniem Sądu, umów zawartych pomiędzy zainteresowanymi a odwołującym nie można kwalifikować jako umów o dzieło, ponieważ zainteresowane nie zobowiązały się poprzez ich wykonanie do osiągnięcia w przyszłości konkretnego rezultatu, o jakim mowa w art. 627 k.c. Rezultat ten może mieć charakter materialny lub niematerialny, ale powinien zostać utrwalony w przedmiocie materialnym. Za wspomnianą koncepcją przemawia zwłaszcza wkomponowana w konstrukcję umowy o dzieło instytucja rękojmi za wady fizyczne dzieła oraz postanowienia dotyczące wydania, odbioru, utraty i zniszczenia dzieła, a także materiałów, z których ma być ono wytworzone

W przypadku pracy wykonywanej przez zainteresowane brak jest jakiegokolwiek widocznego efektu pracy. Nie jest także możliwe poddanie pracy zainteresowanych sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Z umów zawieranych z odwołującym nie wynika odpowiedzialność za wady dzieła. Nie bez znaczenia pozostaje także sposób, iż nigdy nie dochodziło do odbioru dzieł przez odwołującego.

W tych okolicznościach Sąd podziela stanowisko organu rentowego, że stosunek prawny łączący zainteresowane i odwołującego w rzeczywistości był umową zlecenia i w związku z tym, zainteresowane, na mocy przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowym i wypadko- wemu.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznając odwołanie za bezzasadne na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

SSR (del.) Grażyna Łazowska

Zarządzenie:

1. uzasadnienie odnotować,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi odwołującego.
3. kalendarz 14 dni lub z wpływem.

J.S.

SSR (del.) Grażyna Łazowska